

17.10.2025 r.



#415

TRANSKRYPT ODCINKA

Apple na start: kompletuję zestaw za 3, 4 i 5 tysięcy zł

Partnerami tego odcinka podcastu są:

> [iDream – Apple Premium Reseller, Apple Premium Service Provider](#) – gdzie warto sprawdzać bieżące promocje i przeceny na nadgryzione sprzęty.

> [Pancernik.eu](#) – z którym skompletowanie rozsądnego cenowo zestawu akcesoriów do Twoich pierwszych urządzeń w ekosystemie Apple – będzie proste. Przypominam, że z kodem „**pancernebochemunie**” dostajecie -12% zniżki na cały koszyk, po prostu – bez haczyków ode mnie i Pancernika.

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

[MUZYKA CICHNIE]

„Czy w czasach, w których nawet podstawowe sprzęty Krzychu mają aż nadto zapasu mocy, nie warto rozważyć nagrania odcinka o takim rozsądnym zestawie na start, dla kogoś kto nie ma nic ze świata Apple?” – zapytał w mailu jeden z Was, Tomek. Zresztą wtórowała mu też inna osoba w ankiecie po poprzednim sezonie, pisząc: „Krzysiek, przygotuj jakiś odcinek nie dla bogaczy ale osób, które tanio chcą wejść w ekosystem Apple”. Moi Drodzy – już czas. Nie mylicie się, a ja z tym odcinkiem nosiłem się dobre pół roku. Za długo, zatem?

Dziś przygotowałem dla Was kilka propozycji budżetowego wejścia w ekosystem firmy z Cupertino – zachowując przy tym kilka obranych kryteriów, o których za moment opowiem. Zanim zaczniemy przypomnę, że wszelkie linki do osób, rzeczy i innych spraw, które padną w tym odcinku znajdziecie w jego opisie i pod adresem boczemunie.pl/415/. Tam także namiary na mój newsletter okołotechnologiczny, który wysyłam w każdą sobotę o poranku, a w zamian za zapis na niego – otrzymasz ponad 130-stronnicowego e-booka, który pomoże zapędzić technologię do pracy dla Ciebie. Szczegóły w opisie.

Pozwólcie, że krótko odniosę się jeszcze do ostatnich premier sprzętowych Apple i tutaj od razu zapowiem, że odcinek im poświęcony ukaże się 31 października, za to w duecie. Chyba już wiecie z kim :) To będzie Nasza Rzecz, a ja do tego czasu postaram się sprawdzić przynajmniej jedną z tych nowości. Od razu odpowiem też na pytanie, które już gdzieś się tam pojawiło w mediach społecznościowych z Waszej strony, a mianowicie – nie zamierzam zmieniać ani iPada Pro z M4 na nowy model z M5, ani mojego MacBooka Pro z M1 Pro. Tego pierwszego przez minimum kolejne 4 lata. Drugiego jeszcze spokojnie do 2027 roku. Tutaj nic się nie zmienia, dlatego, że na moje potrzeby zapas mocy mam jeszcze spory, o czym wielokrotnie mówiłem.

A teraz przechodzimy do tematu odcinka.

Kiedy słyszę „Apple na start” albo pytanie „Od czego zacząć przygodę z Apple i nie zbankrutować?” Przypominam sobie czasy, w których ja zaczynałem. Czas procesorów Intel Core 2 Duo, gdzie o możliwościach obecnych układów Apple Silicon (nawet wliczając to pierwsze ich rozdanie w postaci serii procesorów Apple M1) nikt nawet nie marzył.

Ta optyka długowieczności Maca i pozostałych sprzętów z Cupertino, po przejściu ich komputerów na własne procesory, a ostatnio także inne komponenty (choćby układy łączności) – zmieniła się o 180 stopni; otwierając tym samym nową erę w historii firmy Apple. Dziś nie tylko trzeba, ale nawet należy zdecydowanie zredefiniować swoje podejście i wyobrażenia o wejściu w ten ekosystem, próbując poszukać opartych na faktach i liczbach argumentów przemawiających za tym, że Apple nie musi być już absurdalnie drogie na starcie.

To właśnie wziąłem sobie w tym odcinku za cel – kierując jednak go do konkretnej grupy osób, którą stanowicie Wy Drodzy Słuchacze i Słuchaczki w przeważającej większości. Do Switcherów lub/ łamane na zwykłych użytkowników elektroniki użytkowej, a nie profesjonalistów, którzy w 90% przypadków doskonale wiedzą jakich maszyn potrzebują. Dla nich te maszyny są wołami roboczymi, a ja niewiele

wniósłbym tutaj do dyskusji, ponieważ w mojej ocenie nie wykonuję obecnie na sprzęcie żadnych zadań ani pracy, którą w sposób zgodny z sumiem i stanem faktycznym mógłbym nazwać zadaniami lub pracą z segmentu PRO.

Chciałbym aby ten odcinek był też aktualny także za rok lub dwa lata, gdy ktoś Was zapyta o to samo. Gdy przy rodzinnym stole lub w gronie znajomych padnie hasło „Apple jest za drogie” lub „Ja nawet nie wiem od czego miałbym zacząć!”. Niech to będzie taka nasza wspólna ściągawka. I tak przyjąłem dziś kilka kryteriów w wyborze zestawów, o których chcę szerzej opowiedzieć.

Absolutny fundament stanowiło dla mnie założenie, że nie posiadacie żadnego sprzętu Apple. Nawet przewodu.

Kryterium pierwsze stanowi długowieczność wybranych konfiguracji: Jako osoba stawiająca w życiu na długi horyzont i dystans, założyłem że każdy zestaw musi posłużyć Wam minimum 3 lata od dnia zakupu i być objęty wsparciem aktualizacjami systemów po stronie Apple. Tutaj chodzi o Wasze bezpieczeństwo, więc nie chciałem stosować żadnej taryfy ulgowej. W zestawieniu nie ma więc maszyn z procesorami Intela.

Kryterium drugie stanowi cena. Przyjąłem trzy progi cenowe, ustawione odpowiednio na 3, 4 i 5 tysięcy złotych brutto. Forma finansowania tego zakupu przez Was nie ma dla mnie tutaj znaczenia, ale wiedzcie, że modelowym klientem nie był dla mnie tym razem przedsiębiorca, choć spokojnie znajdzie tu także coś dla siebie i swojej firmy. Przy okazji zachęcam do przesłuchania sobie ponownie odcinka z numerem 414 w kontekście finansowania zakupu, jeśli jeszcze tego nie zrobiliście. Te progi cenowe wydają mi się być rozsądnymi pod kątem zakupu sprzętu na minimum 2-3 lata.

Kryterium trzecim jest zawartość propozycji. W każdym z progów uwzględniłem sytuację wejściową, czyli brak czegokolwiek z logo nadgryzionego jabłka i podszedłem do niej na dwa sposoby:

Jeden zestaw zawiera telefon + komputer (inni niż iPhone, żeby była jasność, bo zaraz ktoś to napisze zapewne!).

Drugi zestaw to sam komputer.

Jak widzicie pominąłem Apple Watch i inne akcesoria oraz produkty stanowiące w mojej ocenie ciekawe dodatki, ale absolutnie nie rekomendowane przeze mnie na start swojej przygody z tą firmą. Dlaczego? Trzymając się przykładu zegarka – choćby dlatego, że Apple Watch nie pokaże Wam, o ile sprawniej możecie

realizować zadania czy Waszą pracę w ekosystemie z Cupertino w trakcie zwykłego dnia. To dla mnie dodatki. Błyskotki, od których raczej nie polecam zaczynać tej przygody. Jak zostanie kasy to na start szedłbym jedynie w słuchawki AirPods, które z całej gammy akcesoriów Apple uważam za jedyny produkt, którego posiadanie może stanowić niesamowitą wartość dodaną w kontekście ekosystemu sprzętu i usług Apple.

Kryterium czwarte to stan polecanych produktów – choć zdaję sobie sprawę, że rynek używanych produktów Apple jest w Polsce potężny, to jednak na własnym przykładzie wiem, że nie ma sposobu na 100% zweryfikowanie ich pochodzenia i nawet, jeżeli dla przykładu taki iPhone, na specjalnej stronie Apple służącej do sprawdzania czy urządzenie ma gwarancję i było wcześniej aktywowane – zgłosi się jako nówka: to nie znaczy, że np. ten telefon nie został skradziony. I co wtedy? Ktoś powie – no to przecież bez sensu, bo właściciel go zablokuje. A co jak właściciel nigdy go nie aktywował? Wtedy na przykład po 8 latach (bo tyle te sprawy trwać mogą), gdy już dawno go sprzedaliście, zostaniecie wezwani w charakterze świadków na dowolny komisariat, a wcześniej do osoby, której sprzedaliście przyjdzie SMS od jej obecnego operatora, że iPhone widnieje na liście skradzionych urządzeń i zostanie zablokowany przez operatora. Dlaczego i jak to możliwe? A no tak, że okaże się, iż telefon pochodził z masowej kradzieży, a sprzedający dowód zakupu co prawda miał, ale już nie swój. I wierzcie mi – szkoda nerwów, kasy na prawnika i czasu. A badając sprawę głębiej, takich spraw w Polsce jest cała masa, a jak mówi Policja – nie ma dnia, aby ktoś nie przyszedł zgłosić oszustwa na podróbki słuchawek czy innych produktów Apple, które kupił na portalach z ogłoszeniami lokalnymi.

Dlatego czwartym kryterium jest to, że choć uwzględniam tutaj używane sprzęty (co wyraźnie zaznaczam) to jednak odpowiedzialność bierzecie na siebie. Najlepiej celować zawsze w nowy sprzęt pochodzący ze sprawdzonych źródeł sprzedaży. Albo sklepów online oferujących poleasingowe urządzenia lub używane sprzęty (co będę wyraźnie zaznaczał), albo miejsc zgłaszających się w porównywarkach cen, które nie są firmami krzak lub ofertami z serwisów lokalnych.

Jasne, że jeżeli macie możliwość zakupu sprzętu od rodziny czy znajomych, albo chcecie to ryzyko podjąć, to faktycznie zaoszczędzić można sporo i znajdzie się masa uczciwych sprzedających. Warto jednak zachować już nie podwójną, ale poczwórną czujność!

Piąte, ostatnie kryterium to akcesoria – ja wiem, że obecnie wiele twórców i osób z technologicznej bańki trąbi o tym, że Apple nie dołącza już zasilaczy nawet do

tegorocznych MacBooków (akurat ich w zestawieniu nie ma), ale bądźmy szczerzy: ceny zasilaczy Apple są tak wysokie, że na początek przygody za te same kwoty możecie kupić solidną, wieloportową ładowarkę lub powerbank i tu z pomocą przyjdzie załoga Pancernika, a ich produkty także uwzględniłem w zestawach.

Zaczynamy od pierwszej półki cenowej, czyli około 3000 zł brutto.

Zestaw pierwszy (zakładając posiadanie monitora):

- Używany/poleasingowy Mac mini M1, 16 GB RAM, 256 SSD – coś około 1700 zł max.
- Używany/poleasingowy iPhone 13 lub 14, 128 GB – coś około 1300 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw pierwszy (zakładając nie posiadanie niczego):

- Używany/poleasingowy MacBook Air M1, 16 GB RAM, 256 SSD – coś około 1900 zł max.
- Używany/poleasingowy iPhone 13, 128 GB – coś około 1200 zł max.

Zestaw drugi (zakładając posiadanie monitora):

- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 256 SSD – 2999 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw drugi (zakładając nie posiadanie niczego):

- Używany/poleasingowy iMac M1, 16 GB RAM, 256 SSD – coś około 3000 zł max.
- LUB: Używany/poleasingowy MacBook Air M2, 16 GB RAM, 256 SSD – coś około 3000 zł max.
- LUB: Nowy iPad 11” gen. 2025, 256 GB WiFi – coś około 2200 zł + Etui z klawiaturą Bluetooth Dux Ducis – 499 zł + jakaś folia lub zamiennik Apple Pencil.

- LUB: Dowolny inny iPad wydany conajmniej w 2023 roku, które nadal zalegają na stanach w wielu firmach i sklepach albo używany (tutaj można trafić nawet na modele Pro w dobrym stanie, a często z oryginalnymi akcesoriami). Mówię o wersjach WiFi oczywiście.

Pora na drugą półkę cenową, czyli około 4000 zł brutto.

Zestaw pierwszy (zakładając posiadanie monitora):

- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 256 SSD – 2999 zł max.
- Używany/poleasingowy iPhone 15 lub 14, 128 GB – coś około 1300 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw pierwszy (zakładając nie posiadanie niczego):

- Używany/poleasingowy iMac M1, 16 GB RAM, 256 SSD – coś około 3000 zł max.
- Używany/poleasingowy iPhone 13, 128 GB – coś około 1200 zł max.

Zestaw drugi (zakładając posiadanie monitora):

- Używany/poleasingowy Mac Studio M1 Max, 32GB RAM, 512GB SSD – 3800 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw drugi (zakładając nie posiadanie niczego):

- Nowy MacBook Air 13" M3, 16 GB RAM, 512 GB SSD – 3900 zł.
- LUB: Używany/poleasingowy MacBook Pro 14", M1 Pro 16 GB RAM, 512 GB SSD – 3800 zł.
- LUB: Nowy iPad Air 11" M3, 256 GB WiFi – coś około 3300 zł + Etui z klawiaturą z oferty Pancernik – około 500 zł + jakaś folia + zamiennik Apple Pencil, a może nawet uda się oryginalny.
- LUB: Dowolny inny iPad wydany conajmniej w 2023 roku, które nadal zalegają na stanach w wielu firmach i sklepach albo używany (tutaj można trafić nawet na

modele Pro w dobrym stanie, a często z oryginalnymi akcesoriami). Mówię o wersjach WiFi oczywiście.

Pora na drugą półkę cenową, czyli około 5000 zł brutto.

I tu małe zastrzeżenie – w tym budżecie nie uwzględniałem już iMaców, z prostego powodu: To dla mnie za dużo kasy, aby akceptować ograniczenia termalne konstrukcji iMaca, gdy za te pieniądze możemy mieć o wiele razy potężniejszy sprzęt w postaci modeli Studio czy innych komputerów.

Zestaw pierwszy (zakładając posiadanie monitora):

- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 256 SSD – 2999 zł max.
- Używany/poleasingowy iPhone 15, 256 GB – coś około 2000 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.
- LUB:
- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 512 SSD – 3999 zł max ale da się taniej na promocjach już dziś.
- Używany/poleasingowy iPhone 15, 128 GB – coś około 1500 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw pierwszy (zakładając nie posiadanie niczego) i tu budżet trochę przekroczyliśmy, pomijając iMaki ale jak mówiłem, w tej półce i z telefonem to i tak uważam za kapitalny zestaw na start:

- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 256 SSD – 2999 zł max.
- Nowy monitor 4k 27-cali o podstawowych parametrach – do 1000 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.
- Używany/poleasingowy iPhone 13 lub 14, 128 GB – coś około 1300 zł max.

Zestaw drugi (zakładając posiadanie monitora):

- Nowy Mac Studio M2 Max, 32GB RAM, 512GB SSD – 4600 zł max.
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.

Zestaw drugi (zakładając nie posiadanie niczego):

- Nowy Mac mini M4, 16 GB RAM, 512 SSD – 3999 zł.
- Nowy monitor 4k 27-cali o podstawowych parametrach – do 1000 zł max
- Klawiatura Aluminiowa klawiatura membranowa, Satechi Slim X1 – 229 zł.
- Bezprzewodowa mysz optyczna, Satechi M1 – 119 zł.
- LUB: Nowy Apple MacBook Air 13”, M4 16GB, 256GB SSD – 4800 zł max.
- LUB: Używany/poleasingowy MacBook Pro 14” M2 Pro, 16 GB RAM, 512 GB SSD – 5000 zł.
- LUB: Dowolny iPad Air lub Pro 11” z najlepszy układem jaki znajdziecie, 256 GB WiFi + Etui z klawiaturą z oferty Pancernik albo oryginalne od Apple + jakaś folia + oryginalny Apple Pencil.

I na koniec jeszcze temat akcesoriów w postaci wszelakich ładowarek, etui, folii, i dosłownie prawie wszystkiego, czego możecie realnie potrzebować wchodząc w świat i ekosystem Apple do urządzeń, które zakupicie – tutaj adres jest jeden: [Pancernik.eu](https://pancernik.eu), ponieważ tam mam pewność, że w każdym budżecie każdy i każda z Was znajdzie coś dla siebie. Przypominam, że z kodem „pancernebochemunie” dostajecie -12% zniżki na cały koszyk, po prostu – bez haczyków ode mnie i Pancernika.


Tyle Moi Drodzy. Pamiętajcie, że to tylko propozycje. Nie znam Waszych dokładnych preferencji, nie wiem czym się zajmujecie w życiu, więc kierowałem się tylko wspomnianymi kryteriami szukając tych konfiguracji tak, jakbym ich szukał dla siebie. Z serduchem na dłoni.

Oczywiście jestem otwarty na dyskusję w dowolnym, preferowanym przez Was kanale – więc śmiało uderzajcie z Waszymi przemyśleniami na temat tego odcinka i moich propozycji.

Na koniec prośba – jeśli jeszcze nie obserwuje na stałe tego podcastu, a jednocześnie go lubicie (bo dotrwaliście chociażby do tego momentu) – wciśnijcie odpowiedni przycisk Obserwuj w aplikacji, której go słuchacie lub dajcie Suba na

YouTube. Dzięki temu nic Wam nie umknie, a nam pomaga to walczyć z algorytmami platform streamingowych.

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]